

Imelda Chłodna-Błach

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Wielokulturowość w perspektywie edukacji

Jesteśmy obecnie świadkami ogromnego postępu cywilizacyjnego w dziedzinie nauki, techniki, sposobach komunikacji międzyludzkiej. Sprawia to, iż kontakty pomiędzy różnymi kulturami stają się bardziej intensywne. Ponadto otwarcie granic sprawiło, że własnej przestrzeni kulturowej domagają się mniejszości narodowe, społeczności etniczne i grupy nomadyczne. Uchodźcy, emigranci i przybysze, zamieszkujący nowe tereny w wyniku migracji zarobkowych lub uchodźstwa politycznego, wymuszają swą obecnością stawianie pytań o wszechobecność różnicy i inności, o zakorzenioną i kulturowaną w zbiorowej świadomości odrębność kulturową i narodową, wreszcie o akceptację i tolerancję. Co więcej, należy zauważyć, iż przenikanie się ludzi i kultur wynika obecnie nie tylko ze świadomych i zorganizowanych działań, lecz jest wynikiem istnienia pewnych obiektywnych mechanizmów, jakie obserwowaliśmy na przełomie XX i XXI wieku i które obserwujemy nadal¹. Zjawiska te nie pozostają bez wpływu na modele edukacji, programy edukacyjne, które w jakiś sposób muszą uwzględnić tę zmieniającą się rzeczywistość.

Wielokulturowość niesie ze sobą nie tylko pozytywne i negatywne konsekwencje polityczne i społeczne, ale prowokuje do stawiania pytań o własną tożsamość, o relację jednostki do zbiorowości,

¹ Więcej na ten temat zob.: H. Bednarski, *Wielokulturowość – zagrożenia i szanse*, w: *Edukacja wobec wielokulturowości*, Częstochowa 2001-2002, s. 109-113.

w której żyje. Zjawisko wielokulturowości jest złożone i domaga się odpowiedzi na następujące pytania: Czym jest wielokulturowość? Czy konglomerat różnych kultur może zagwarantować osobie ludzkiej wszechstronną aktualizację jej potencjalności? Jakie kultury mogą współtworzyć społeczeństwo i naród? W jaki sposób powinna być prowadzona polityka państwa wobec mniejszości etnicznych, aby zapewniony był rozwój rodzimych kultur i zapewnione poczucie jedności w społeczeństwie? Jakie priorytety przyświecają polityce multikulturalizmu i na jakie przeszkody napotyka? Czy istnieją uniwersalne zasady dialogu pomiędzy kulturami, które gwarantowałyby osiągnięcie konsensusu? Pytań tych jest znacznie więcej. Ramy objętościowe niniejszego artykułu nie pozwalają w wyczerpujący sposób odpowiedzieć na nie wszystkie, dlatego przyjrzymy się pokrótce trzem następującym zagadnieniom: Co to jest wielokulturowość? Jaka jest specyfika społeczeństw wielokulturowych? Czy możliwa jest edukacja mająca na celu zachowanie tożsamości narodowej w tego rodzaju społeczeństwach? Odpowiedzi na te pytania powinny stanowić fundament edukowania, mającego na celu zachowanie tożsamości w tak bardzo zróżnicowanym kulturowo i cywilizacyjnie świecie.

1. Pojęcie wielokulturowości

Termin „wielokulturowość” (ang. *multiculturalism*) pojawił się po raz pierwszy pod koniec lat 60-tych XX wieku w kanadyjskiej debacie nad strukturą etniczną kraju i można go w pewnym sensie uznać za pochodną wcześniejszych terminów takich jak „dwukulturowość” i „dwujęzyczność”, które odnosiły się do dwóch narodów-założycieli (tzw. *two founding nations*) federacji kanadyjskiej – Brytyjczyków i Francuzów. Prawne usankcjonowanie dwoistości pochodzenia państwowości kanadyjskiej prowadziło jednak do postawienia pytania o miejsce tzw. trzeciej siły stanowiącej prawie jedną trzecią

ludności kanadyjskiej, czyli grup o pochodzeniu innym niż brytyjska i francuska².

Z czasem termin „wielokulturowość” zaczął być traktowany zamiennie z takimi pojęciami jak: „różnorodność kulturowa”, „pluralizm kulturowy” i „wieloetniczność”³. Społeczeństwo można uznać za wielokulturowe wtedy, gdy dochodzi w nim do powstania pewnych form porozumienia i współpracy pomiędzy różnymi kulturami. Działania te zmierzają do osłabienia konfliktów na tle narodowościowym, jak również wspierania i wyrównywania możliwości i szans imigrantów⁴. Jednak sytuacja wielokulturowości to nie tylko obecność obok siebie różnych kultur. Jest to pewien rodzaj wspólnoty, w której odmienne grupy kulturowe wchodzą we wzajemne relacje i tym sposobem mogą przyczynić się do rozwoju istniejących kultur. Społeczeństwo wielokulturowe nie jest synonimem społeczeństwa pluralistycznego. Przy dużym zróżnicowaniu etnicznym poszczególne grupy zachowują swoją odrębność w takich kwestiach jak: tradycja, obrzędy religijne, język i wartości. Odmienność ta jest wspierana przez oficjalną politykę państwa. Społeczeństwo wielokulturowe zakłada więc powszechną akceptację różnorodności kulturowej. Postulatem wielokulturowości jest społeczna jedność, niewymagająca odrzucenia skrajnych różnic i specyfiki poszczególnych grup kulturowych.

Pojęcie „wielokulturowości” jest najczęściej używane do opisu zróżnicowania kulturowego w państwach odznaczających się wysoką liczebnością emigrantów. Do takich państw należą: Kanada, Australia, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Wielka Brytania. Z problemem wielokulturowości borykają się również Niemcy, Szwecja, Holandia, Szwajcaria, Francja i wiele innych. Sprzyjające warunki

² Zob. E. Możejko, *Wielka szansa czy iluzja: wielokulturowość w dobie ponowoczesności*, w: *Dylematy wielokulturowości*, W. Kalaga (red.), Kraków 2004, s. 145-147.

³ Por. J.J. Smolicz, *Wielokulturowość*, w: *Encyklopedia socjologii. Suplement*, W. Kwaśniewicz i in. (red.), Warszawa 2005, s. 376.

⁴ Zob. D. Hildebrandt-Wypych, *Wielokulturowość upolityczniona – wielokulturowość urynkowiona: dylematy europejskiej polityki imigracyjnej*, w: H. Mamzer (red.), *Czy klęska wielokulturowości?*, Poznań 2008, s. 82.

dla zaistnienia zróżnicowania kulturowego istnieją zwłaszcza w państwach demokratycznych, aprobujących różne grupy kulturowe. Rządy takich państw zapewniają bowiem wszystkim obywatelom równe prawa polityczne, nie biorąc pod uwagę ich pochodzenia etnicznego. W społeczeństwach demokratycznych główny nacisk kładzie się na ochronę praw człowieka, w tym na poszanowanie praw obywateli pochodzących z grup mniejszościowych⁵.

Główne założenia wielokulturowości tzw. oficjalnej są następujące: uznanie równości wszystkich kultur niezależnie od ich geograficznego, rasowego czy religijnego pochodzenia; brak kultur wyższych lub niższych, lepszych lub gorszych, współistnienie natomiast kultur odmiennych, różnych, które trzeba zrozumieć i tolerować. W swym praktycznym zastosowaniu wielokulturowość oficjalna oznacza odrzucenie homogennego modelu kultury jako zjawiska społecznego. Przeciwwstawia mu się heterogeniczny konglomerat kulturowy łączący w sobie bardzo odmienne, niekiedy wręcz przeciwstawne, a nawet wrogie sobie wzorce i tradycje narodowe. Termin ten rozprzestrzenił się szybko poza krajem swego pochodzenia. W ślad za Kanadą podobne akty legislacyjne oraz zasady emancypacyjnej polityki kulturalnej przyjęły inne państwa wyrosłe z ruchów migracyjnych, takie jak Australia, Nowa Zelandia, niektóre kraje europejskie, Stany Zjednoczone⁶.

2. Specyfika społeczeństw wielokulturowych

Problemy związane z wielokulturowością są najbardziej widoczne w państwach, gdzie struktura społeczna ukształtowała się w wyniku

⁵ Por. J.J. Smolicz, dz. cyt., s. 379; S. Łodziński, *Wielokulturowość i prawa mniejszości. Zmieniające się wizje integracji imigrantów w Europie*, w: A. Barska (red.), *Wielokulturowość – międzykulturowość – transkulturowość w perspektywie europejskiej i pozaeuropejskiej*, Opole 2007, s. 105; A. Sadowski, *Sterowanie wielokulturowością. Dotychczasowe doświadczenia i kierunki przemian*, w: J. Nikitorowicz (red.), *Edukacja międzykulturowa w wymiarze instytucjonalnym*, Białystok 1999, s. 34.

⁶ Zob. E. Możejko, dz. cyt., s. 147.

wzajemnych kontaktów – na jednym terytorium – ludzi pochodzących z różnych kręgów cywilizacyjnych. Należą tu m.in.: Kanada, Australia, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Przed rządami tych państw stoi zadanie, aby sprostać ciąglem etnicznym przemianom, z jakimi mają do czynienia. Jednym z ważniejszych wyzwań jest opracowanie podstaw wychowania do życia w społeczeństwie wielokulturowym. Zatem podstawowa trudność związana z wielokulturowością tkwi w praktycznym sposobie funkcjonowania tego typu społeczeństw. Przyjrzyjmy się niektórym z nich.

W Kanadzie początki wielokulturowości związane były z problemem odrębności francuskojęzycznej prowincji Quebec od reszty anglojęzycznego kraju. W 1963 roku rząd kanadyjski pod przewodnictwem L. Pearsona powołał Komisję Królewską ds. dwujęzyczności i dwukulturowości (*The Royal Commission on Bilingualism and Biculturalism*), działającą w latach 1963-1971. Raporty komisji miały za zadanie przedstawić stan relacji pomiędzy dwoma założycielskimi grupami pochodzenia brytyjskiego i francuskiego. Raporty skupiały się na najważniejszych problemach takich jak: języki oficjalne, zatrudnienie, edukacja i grupy etniczne⁷. Czwarty z raportów pt. *Wkład kulturowy innych grup etnicznych (The Cultural Contribution of the Other Ethnic Groups)* opublikowany w 1969 roku był punktem wyjścia dla ogłoszonej po raz pierwszy na świecie w dniu 8 października 1971 roku deklaracji polityki pluralizmu kulturowego wpisanego w dwujęzyczność i dwukulturowość Kanady.

Polityka rządu prowadzona była przez Ministerstwo Sekretariatu Stanu, które zobowiązało się do udzielenia pomocy w organizowaniu polityki wielokulturowości, studiów nad wielokulturowością, kulturą i prasą etniczną. Opracowano również Program Studiów nad Wielokulturowością. W jego skład wchodził Akademicki Program Histo-

⁷ Zob. M. Kijewska-Trembecka, *Kanadyjska wielokulturowość przelomu wieków – w poszukiwaniu nowych rozwiązań*, w: T. Paleczny (red.), *Wzory wielokulturowości we współczesnym świecie*, Kraków 2006, s. 143-158.

ryczny, w ramach którego wydano 19 tytułów na temat grup etnicznych w Kanadzie⁸.

Jednak dopiero w 1988 roku przyjęty został najważniejszy dokument potwierdzający wielokulturowość w tym kraju. Była nim *Kanadyjska Ustawa o Wielokulturowości, Prawo C-93 (The Canadian Multiculturalism Act)*. Był to już akt prawny, a nie tylko deklaracja polityczna. Regulował on przesłanki kanadyjskiego pluralizmu kulturowego⁹. Zgodnie z tym aktem prawnym uznano, że Kanada jest państwem wielokulturowym i ta cecha stanowiła od tej pory punkt odniesienia w podejmowanych przez rząd federalny decyzjach¹⁰. Zatem działania rządu powinny prowadzić do redukcji przejawów wrogości wobec innych zbiorowości, udzielania pomocy mniejszościom etnicznym w zachowaniu ich języków i kultur. Obywatele mają prawo do publicznego demonstrowania swojej przynależności kulturowej. Rząd Kanady ma zapewnić wszystkim obywatelom równy dostęp do rynku pracy.

W 1997 roku ówczesny Minister Stanu do Spraw Wielokulturowości ogłosił zmiany dotyczące zwiększenia udziału grup mniejszościowych w podejmowaniu decyzji dotyczących spraw publicznych. Zgodnie z jego postulatami społeczeństwo powinno angażować się w walkę z przejawami rasizmu i brać czynny udział w dialogu pomiędzy poszczególnymi grupami etnicznymi. Instytucje publiczne mają likwidować wszelkie utrudnienia ograniczające udział grup kulturowych w życiu społecznym Kanady¹¹. Każdego roku 23 marca w Kanadzie obchodzony jest *Dzień Wielokulturowości*, w ramach którego organizowane są festyny, wykłady poświęcone tematyce etnicznej.

Cyklicznie wydawane raporty rządowe informują także o pewnych niepowodzeniach związanych z prowadzeniem polityki wie-

⁸ Por. S. Jaworski, *Kanadyjska polityka wielokulturowości*, w: „Przegląd Polonijny”, z. 2 (1977).

⁹ Por. M. Kijewska-Trembecka, art. cyt., s. 149.

¹⁰ Zob. L. Gęsiak, *Wielokulturowość – rola religii w dynamice zjawiska*, Kraków 2007, s. 165.

¹¹ Por. M. Kijewska-Trembecka, art. cyt., s. 149-150.

lokulturowości. Wskazują na ogromną biedę ludności murzyńskiej, znaczne dysproporcje w zarobkach (imigranci zarabiają 15% mniej niż obywatele pochodzenia brytyjskiego lub francuskiego), mniejszy udział niektórych grup etnicznych w zawodach elitarnych (np. prawników). Świadczy to o złożoności wprowadzania wielokulturowego systemu społecznego.

Takie zróżnicowane pod względem kulturowym społeczeństwo odnajdziemy również w Australii. Tamtejsza polityka wielokulturowości jest odpowiedzią na ogromne zmiany, jakie zaszły w demografii kraju po II wojnie światowej. Liczba emigrantów do 2002 roku wynosiła 6 milionów. Pochodzili oni z około 200 krajów¹².

Od końca lat 40-tych XX wieku w polityce państwa australijskiego dominowała ideologia asymilacji. Podlegali jej nowi przybysze niepochodzący z Wielkiej Brytanii i Irlandii. Imigranci mieli stać się nierozpoznawalni, wyzbyć się języka ojczystego, tradycji, a w końcowej fazie asymilacji własnej tożsamości narodowej. Ignorowano zorganizowane stowarzyszenia etniczne. Program szkolny przewidywał nauczanie jedynie historii, literatury i kultury brytyjskiej, pomijając kulturę i język nowo przybyłych mieszkańców¹³.

Jednakże ideologia asymilacji napotykała na trudności w związku z coraz większym zróżnicowaniem etnicznym. W latach 60-tych zdecydowano się zmienić politykę asymilacji na politykę integracji. Zgodnie z jej założeniami aprobowano najbardziej wartościowe elementy z poszczególnych grup kulturowych. O doborze tych elementów decydowała grupa dominująca, a więc anglosasko-celtycka. Polityka integracji była zatem inną formą zasymilowania ludności imigranckiej.

W okresie dynamicznego wzrostu gospodarczego Australii imigranci stali się siłą roboczą w słabiej płatnych zawodach. Jednak większość z nich starała się zachować swój język, tradycję i kulturę,

¹² Zob. J. Lencznarowicz, *Ewolucja australijskiego modelu wielokulturowości*, w: T. Pałeczny (red.), *Wzory wielokulturowości we współczesnym świecie*, Kraków 2006, s. 126-127.

¹³ Zob. tamże, s. 128.

organizowali stowarzyszenia, stawali się coraz bardziej zauważalni w życiu publicznym Australii. W wyniku wewnętrznych przemian i wpływu teorii społecznych ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej zaczęła kształtować się ideologia wielokulturowości. Dużym zainteresowaniem cieszyły się ruchy społecznego przeciwstawiania się polityce rządu, np. ruchy antyrasistowskie, ruchy związane z walką o prawa Murzynów, Indian, mniejszości etnicznych czy feministek. Jednakże model wielokulturowości australijskiej odbiegał od modelu przyjętego w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych. W Australii duży nacisk położono na pierwszorzędność instytucji państwowych, języka angielskiego i wartości kultury dominującej, a więc anglosasko-celtyckiej.

W drugiej połowie lat 60-tych, kiedy znaczna liczba imigrantów brytyjskiego i innego pochodzenia opuszczała Australię, rząd australijski zaczął zabiegać o zatrzymanie owych osadników. Zaczęto też zauważać, że na dzieje Australii duży wpływ miały także inne kultury – kultury ludów autochtonicznych, np. Aborygenów. Doprowadziło to do wprowadzenia kosztownych reform społecznych¹⁴. W roku 1968 przyznano pierwsze dotacje rządowe na cele socjalne grup etnicznych. Stopniowo w życie społeczne kraju zaczęto wprowadzać politykę wielokulturowości, odwołującą się do modelu pluralizmu kulturowego. Stała się ona trwałym elementem australijskiej polityki społecznej. Zmierzała do utworzenia społeczeństwa, w którym wszyscy mieliby zapewnione równe szanse, bez względu na pochodzenie. Zatem emigrantom dawała prawo do zachowywania własnej tożsamości i kulturowania własnej kultury. Różnorodne kultury miały stać się żywymi elementami jednego społeczeństwa, ale w taki sposób, aby cechowała je spójność. Zachowanie owej spójności zróżnicowanego w wyniku osiedlania się imigrantów społeczeństwa było naczelnym celem australijskiej polityki wielokulturowości.

Elementem spajającym i identyfikującym wielokulturowe społeczeństwo Australii jest pojęcie australijskiego obywatelstwa. Każdy

¹⁴ Tamże, s. 129-130.

mieszkaniec tego kraju jest zań odpowiedzialny, jest jego współtwórcą. W modelu wielokulturowości australijskiej podkreśla się zatem to, co ma łączyć. Oprócz wspólnego obywatelstwa jest to potrzeba równowagi społecznej, korzystanie z bogactw płynących z różnorodności kultur oraz propagowanie jedności tożsamości narodowej¹⁵. Duży nacisk kładzie się ponadto na sprawiedliwość społeczną, gwarantującą wszystkim obywatelom udział w życiu ekonomicznym, społecznym i politycznym państwa. Zapewnia się również wolność od wszelkich przejawów dyskryminacji. Polityka państwa ma na celu przekonanie Australijczyków, że sytuacja pluralizmu kulturowego jest zjawiskiem korzystnym dla całego społeczeństwa.

Kolejnym krajem imigranckim, zróżnicowanym pod względem etnicznym, są Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Naród amerykański uformowali imigranci pochodzący z Wysp Brytyjskich (oprócz Irlandczyków wyznania katolickiego), skandynawscy i niemieccy protestanci. W XVIII wieku grupa dominująca stworzyła ideologię anglokonformizmu, która uważała swoją kulturę za wyższą. W myśl tego poglądu każdy nowy imigrant miał przysposobić sobie elementy kultury anglosaskiej i wyrugować pozostałości rodzimej, „niższej” kultury, zastąpić język ojczysty językiem angielskim¹⁶.

Jednak ideologia ta nie była aprobowana przez większość społeczeństwa imigranckiego, w związku z czym powstała nowa ideologia, zwana „ideologią tygła” (ang. *melting pot*). Społeczeństwo amerykańskie powinno stać się tygłem stapiającym wszystkie kultury grup etnicznych. Najbardziej wartościowe elementy kultury miały posłużyć jako fundamenty nowego społeczeństwa. Tygiel etniczny był terminem określającym politykę państwa amerykańskiego stosowaną przez ostatnie 200 lat, opartą na niedostrzeganiu różnic pomiędzy obywatelami, co miało być oznaką równości i tolerancji¹⁷.

¹⁵ Zob. L. Gęsiak, dz. cyt., s. 175.

¹⁶ Zob. A. Kapiszewski, *Asymilacja i konflikt: z problematyki stosunków etnicznych w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, Kraków 1984, s. 34-48.

¹⁷ Tamże, s. 48.

W społeczeństwie amerykańskim zaczęły pojawiać się więc idee asymilacji odmiennych grup mniejszościowych, różnych pod względem koloru skóry, języka, wyznania czy kraju pochodzenia. Założeniem amerykańskiej wielokulturowości była chęć wyrugowania barier etnicznych i rasowych. Idee te zaczęto realizować m.in. w dziedzinie edukacji, czego przejawem było wprowadzanie licznych poprawek w podręcznikach szkolnych tak, aby ich treść odpowiadała narastającym potrzebom grup mniejszościowych. Położono większy nacisk na dowartościowanie tych kultur, które nie cieszyły się uznaniem społeczeństwa, np. kultur rdzennych mieszkańców Ameryki – Indian zwanych *Native Americans*. Na uniwersytetach amerykańskich powstawały katedry zajmujące się kulturami pozaeuropejskimi, studenci kierunków humanistycznych mieli poznawać literaturę niezachodnią i dzieła podejmujące problematykę tzw. Czarnej społeczności¹⁸.

Do opisu amerykańskiego społeczeństwa może posłużyć metafora półmiska z sałatkami (ang. *salad bowl*), bowiem grupy społeczne stanowią odrębne elementy, które nigdy nie ulegną połączeniu. Mniejszości utożsamiają się z własną kulturą, zamiast z amerykańską kulturą pojętą jako całość¹⁹. Ponadto w Stanach Zjednoczonych ideologia multikulturalizmu wiąże się nieodłącznie z polityczną poprawnością. Model społeczeństwa amerykańskiego jest więc ujednoliconym tygłem. W imię politycznej poprawności podkreśla się w nim uznanie pluralizmu kulturowego i odcięcie od polityki dyskryminacji. Rząd amerykański dąży do zapewnienia równych praw i prerogatyw wszelkim mniejszościom²⁰. Każda jednostka ma zagwarantowane prawo do wolności i równości. Z drugiej strony polityka rządu kładzie nacisk na asymilację imigrantów z kulturą amerykańską. Nowi mieszkańcy mają przyswoić sobie fundamentalne wartości, które podzielają wszyscy Amerykanie.

¹⁸ Por. A. Szahaj, *E pluribus Unum? Dylematy wielokulturowości i politycznej poprawności*, Kraków 2004, s. 44-47; L. Gęsiak, dz. cyt., s. 161.

¹⁹ Zob. A. Szahaj, dz. cyt., s. 48.

²⁰ Zob. L. Gęsiak, dz. cyt., s. 162.

3. Możliwość edukowania mającego na celu zachowanie tożsamości narodowej w społeczeństwach wielokulturowych

Jak zatem wynika z powyższych rozważań wielokulturowość i polityka multikulturalizmu to zjawiska niejednorodne, mające różne źródła i przejawy. Największe kontrowersje dotyczą tego, jak pogodzić ideę równości i różnorodności z kwestią zachowania tożsamości narodowej i przynależności etnicznej. Trudności z tym związane są szczególnie widoczne w dziedzinie edukacji. Polityka państw wobec różnych grup etnicznych jest ciągle modyfikowana i udoskonalana. W celu stworzenia jednolitego społeczeństwa złożonego z odmiennych kultur wprowadza się rozmaite zarządzenia prawne, u podstaw których stoją prawo stanowione lub aprioryczne założenia ideologiczne. Obok równouprawnienia na drodze ustaleń prawnych promuje się tolerancję, zakaz dyskryminacji oraz równy dostęp do edukacji. W społeczeństwie wielokulturowym nie ma kultury uprzywilejowanej, wszystkie są równe w świetle prawa. Ów egalitaryzm prawny prowadzi w konsekwencji do niwelowania różnic pomiędzy poszczególnymi kulturami. W konsekwencji pozytywna interakcja pomiędzy kulturami nie ma legalnego poparcia, co często prowadzi do pojawienia się w nich stagnacji, przeciętności i masowości.

Utworzone w ten sposób sztuczne społeczeństwo oparte jest jedynie na fundamencie prawno-politycznym. Obywateli łączy więc wspólna konstytucja, instytucje państwowe, jeden oficjalny język, wspólne prawa i obowiązki, lecz nie łączy ich wspólna tożsamość kulturowa czy poczucie przynależności do jednej kultury narodowej. Zachowanie jedności w takim wielokulturowym społeczeństwie jest rzeczą niezwykle trudną, bowiem jego cechą charakterystyczną jest niestabilność, brak spójności i rozdźwięk pomiędzy grupami etnicznymi. Bardzo często, w imię równości i tolerancji, swoich praw i zrealizowania radykalnych żądań i przywilejów domagają się grupy najsłabsze i najuboższe lub takie, które nie miały dotąd żadnego poparcia ze strony rządu, np. homoseksualiści i feministki.

Istotnym problemem związanym z zachowaniem własnej tożsamości jest współistnienie odmiennych systemów wartości i norm w ramach jednego społeczeństwa wielokulturowego. W tym miejscu pojawia się pytanie: jaki model edukacji przyjąć w takim wielokulturowym społeczeństwie? Jest to niezwykle trudne, kiedy znajdują się obok siebie kultury wywodzące się z różnych cywilizacji. Każda cywilizacja charakteryzuje się różnym rozumieniem dobra, prawdy, piękna, odmiennymi poglądami na kategorię bytu ludzkiego i metody życia zbiorowego. W jaki sposób zachować zatem zasadę współmierności pośród zbiorowości pochodzących z różnych kręgów cywilizacyjnych? Na jakich zasadach powinien opierać się dialog międzykulturowy oraz edukacja?

Poszukując odpowiedzi na te pytania w kontekście życia szkoły należy zauważyć, iż wielokulturowy świat stanowi dla niej nie tylko próbę zmierzenia się ze zróżnicowanymi potrzebami i oczekiwaniami, ale także konieczność dokonania zmian w organizacji pracy oraz treści kształcenia i wychowania²¹. Zmieniająca się sytuacja wymaga od nauczycieli: otwarcia na ucznia odmiennego kulturowo i tematykę wielokulturową oraz podejmowania aktywności w procesie kształtowania tzw. polityki wielokulturowej edukacji. Jako sprzyjające ku temu okoliczności wymienia się: obecność w podstawie programowej i w szkolnych programach nauczania treści globalnych, w tym międzykulturowych; możliwość konfrontacji z odmiennością kulturową w ramach programów europejskich (np. programu Erasmus), wymian międzynarodowych i staży. Cele jakie wymieniają zwolennicy tego typu zmian są następujące: tworzenie i modelowanie własnej kultury z jednoczesnym nabywaniem postawy tolerancji dla Innego i uznania równowartości kultur²². Nauczanie międzykulturowe i jego obecność w procesie kształcenia nauczycieli stanowi jeden z najważniejszych aspektów i wymogów dzisiejszej oświaty (tzw. ustawicznej).

²¹ Zob. E. Dąbrowa, A. Łagocka, U. Markowska-Manista, *Nauczyciele o edukacji międzykulturowej*, w: *Między kulturami. Edukacja w wielokulturowej rzeczywistości*, red. E. Dąbrowa, U. Markowska-Manista, Warszawa 2009, s. 140.

²² Tamże, s. 141.

Od lat 90-tych XX wieku prowadzone są w wielu krajach europejskich (Niemcy, Wielka Brytania, Szwajcaria, Hiszpania) i pozaeuropejskich (Australia, USA, Kanada) programy i projekty poświęcone integracji, upowszechnianiu wiedzy, umiejętności i metod pracy w obszarze edukacji wielo- i międzykulturowej. Podejmowane są również inicjatywy mające na celu podnoszenie jakości przygotowania nauczycieli w tym obszarze. Dużą rolę pełnią tu programy unijne propagujące wielokulturowość, tzw. „wartości europejskie” i społeczeństwo obywatelskie oraz programy mobilności skierowane do studentów, pedagogów, nauczycieli promujące edukację wielokulturową i dialog międzykulturowy.

Jeśli chodzi o współczesną polską szkołę i jej przygotowanie do prowadzenia zajęć z edukacji międzykulturowej, promowania idei dialogu międzykulturowego i świadomości wielości kulturowej, to trzeba zauważyć, iż istnieją pewne krajowe i międzynarodowe dyrektywy oraz deklaracje unijne²³. Jednak ogólna opinia jest taka, że brakuje systematycznego przygotowania i materiałów dla nauczycieli w zakresie nauczania międzykulturowego. Zwraca się ponadto uwagę na zbyt mały zasób doświadczeń i niewielkie umiejętności pracy metodami edukacji międzykulturowej oraz brak świadomości korzyści, jakie z tego wynikają. Podkreśla się także niewystarczającą liczbę szkoleń dotyczących problematyki międzykulturowej skierowanych do nauczycieli, pedagogów, animatorów. Wskazują na to badania przeprowadzone w 2009 roku przez Instytut Socjologii UW²⁴.

Podsumowując należy podkreślić, iż fakt istnienia wielu kultur na terytorium jednego państwa niesie ze sobą nie tylko pozytywne skutki. Dostarcza także różnorodnych problemów w sferze społecznej, kulturowej i politycznej. Wśród najpoważniejszych zagrożeń wymie-

²³ Zob. *Konkluzje Rady z dnia 22 maja 2008 r. w sprawie kompetencji międzykulturowych*, w: „Dziennik Urzędowy” C 141, 07/06/2008 P. 0014–0016, dostępny w wersji elektronicznej.

²⁴ E. Dąbrowa, A. Łagocka, U. Markowska-Manista, *Nauczyciele o edukacji międzykulturowej*, dz. cyt., s. 144-145.

nia się m.in. polaryzację i fragmentaryzację etniczną państwa, wręcz osłabianie i rozbijanie jedności wewnętrznej danego społeczeństwa. Wielokulturowość jako „narzędzie marketingowe”²⁵ obniża i sptycza wartość kultury. Manipuluje się nią w imię zaspokojenia doraźnych potrzeb społecznych. Kultura taka staje się narzędziem do realizacji celów poszczególnych grup etnicznych. Problematiczna jest szczególnie teza zwolenników tzw. ideologii multikulturalizmu o egalitaryzmie kulturowym, zakładająca równość wszystkich kultur. Pogląd taki wywodzi się z myślenia utopijnego, w którym błędnie pojmuje się kategorię równości. Z faktu, że wszystkich ludzi łączy wspólna natura oraz równość strukturalna (instytucja małżeństwa, rodziny, prawa) nie wynika równość kulturowa ani cywilizacyjna.

Wydaje się, iż w obliczu tego typu zagrożeń istnieje coraz bardziej nagląca potrzeba opracowania podstaw gruntownej edukacji wielokulturowej, opartej na poczuciu własnej tożsamości narodowej. W edukacji tego typu kluczowe powinno być kształtowanie poczucia tożsamości jednostki, jako świadomej własnych cech, wyodrębniających ją od innych lub ją do nich upodabniających. Poczucie własnej tożsamości jest niezwykle ważne, bowiem dzięki niemu osoba: wyodrębnia siebie spośród otaczającego ją świata; posiada poczucie ciągłości poznania, przeżyć, działań; stale interpretuje siebie w kontekście innych osób i rzeczy. Człowiek o właściwie ukształtowanej tożsamości wie, kim jest i jaki jest, wie czego chce i czego inni chcą od niego. Ów określony sposób bycia w świecie zarówno indywidualnego człowieka, jak i narodu, pomiędzy innymi społeczeństwami, stanowi kultura. Tożsamość jednostki kształtuje się w długim procesie socjalizacji rodzinnej, religijnej i narodowej. Stanowi grunt dla ukształtowania się tożsamości zbiorowej – religijnej, narodowej, państwowej. Członkowie grupy mają poczucie ciągłości w czasie i przestrzeni, poczucie wspólnoty duchowej.

²⁵ Takiego określenia użył N. Glazer w swoim tekście pt. *Teraz wszyscy jesteśmy multikulturalistami*, [w:] A. Jasińska-Kania i in. (red.), *Współczesne teorie socjologiczne*, Warszawa 2006, s. 1165-1173 (w oryginale: N. Glazer (ed.) *We Are All Multiculturalists Now*, Cambridge, MA, 1997).

W kontekście rozważań podejmowanych w niniejszym artykule niepokój budzi fakt, iż w ramach ideologii multikulturalizmu nie aprobuje się istnienia jednej tożsamości, jaką byłaby tożsamość narodowa. Traktuje się ją jako zagrożenie czy wręcz zamach na różnorodność, opowiadając się za „różnicami”, a nie za ujednoliconym społeczeństwem. Jedyną prawdziwą i autentyczną tożsamością jest tożsamość grupy etnicznej. Naród polityczny zakłada pewną homogenizację obywateli, a to stanowi zagrożenie dla heterogeniczności, za którą optują multikulturaliści²⁶. Radykalni multikulturaliści afirmują specyfikę charakteryzującą każdą grupę mniejszościową, za cenę wartości wspólnych. Skupiają się na urzeczywistnianiu żądań i potrzeb każdej grupy etnicznej, ale nie posiadają koncepcji, w jaki sposób ma być prowadzona polityka państwa, która nie będzie odwoływać się do pojęcia „narodu” czy wspólnej tradycji lub do dziedzictwa kulturowego. Jedna kultura narodowa jawi się im jako zagrożenie dla wielości współwystępujących obok siebie grup etnicznych. Niestety brak takiej jednej kultury powoduje zahamowanie procesu rozwojowego człowieka-osoby, ponieważ jedynie kultura wypracowana przez naród umożliwia realizację osobowych potencjalności, jak również podkreśla jego podmiotowość, godność i transcendencję. Tylko uczestnictwo w kulturze narodowej umożliwia osiągnięcie pełni człowieczeństwa.

Podejmowana przez multikulturalistów próba zbudowania narodu na uniwersalnych zasadach prawa czy w oparciu o wspólny oficjalny język jest niewystarczająca. Nie gwarantuje to bowiem jedności zróżnicowanemu społeczeństwu. Tożsamość obywateli wchodzących w skład takiego państwa opiera się na wspólnych prawach a nie na dziedzictwie czy tradycji kulturowej. Taka wizja narodu odrzuca potrzebę istnienia specyficznej więzi, jaką stanowi wspólnota kulturowa, której znamioną cechą jest silna wewnętrzna integracja. Specyfika łączności narodowej opartej na wspólnocie kulturowej ma cechy psychicznej więzi – jest to wspólnota podzielanych przekonań, wartości,

²⁶ Por. W. J. Burszta, *Ideologia różnicy i tożsamość zbiorowa*, w: „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa”, z. 14-15 (1999), s. 51-60.

zasad moralnych, uczuć, itp.²⁷ Tych czynników nie ma w proponowanych programach edukacji wielokulturowej. Brakuje w niej zwrócenia uwagi na specyficzną więź międzyludzką, jaką jest wspólnota kulturowa. W konsekwencji taka koncepcja edukacji musi zostać odrzucona, ponieważ jawi się jako nieadekwatna, wypaczająca właściwy cel, jakim powinien być integralny rozwój człowieka.

Multiculturalism in the perspective of education

Summary

The Authoress emphasizes that nowadays we are witnesses of huge civilization progress in the field of science, technique, interhuman communication. As a result of it contacts among different cultures become more intensive. Moreover opening the borders caused that national minorities and ethnic communities demanded its own cultural space. It caused the problems connected with ubiquity of difference and otherness, with rooted and cultivated in collective consciousness cultural and national distinction, at last with acceptance and tolerance.

Multiculturalism brings not only positive and negative political and social consequences, but it also provokes questions about identity, about relation between individual and community in which he lives. We can show both positive and negative results of this phenomenon, Especially in the field of education. Multiculturalism can't be treated only as an aim in itself. This phenomenon should serve person's development, as well as the cultural development of each social groups. It should be based on multicultural dialogue, which basis has to be responsibility for own culture, as well as its acquaintance and fondness.

Key words: multiculturalism, education, multicultural education, multicultural society, culture, tolerance, identity, dialogue.

²⁷ Por. L. Gawor, *O wielości cywilizacji. Filozofia społeczna Feliksa Koniecznego*, Lublin 2002, s. 159.